

## ARKTYCZNA DEFILADA W MOSKWIE: ROSJA CHCE BYĆ GOTOWA NA WOJNĘ O SUROWCE ENERGETYCZNE [KOMENTARZ]

---

„Ludzie, którzy mówią pewnie i posuwają się agresywnie naprzód, mają zamiar się cofać” – stwierdza w swoim dziele starożytny strateg wojskowości Sun Tzu. Jak się jednak okazuje ta zasada nie dotyczy sytuacji w Arktyce, gdzie Federacja Rosyjska posiada realne możliwości militarne, które mogą zostać wykorzystane w walce o dostęp do surowców energetycznych. Z tego punktu widzenia udział arktycznych sił zbrojnych w tegorocznej Paradzie Zwycięstwa jest czymś więcej aniżeli tradycyjnym fetowaniem wygranej w II Wojnie Światowej.

### Arktyczna Parada Zwycięstwa

Dla postronnych obserwatorów defilada organizowana na Placu Czerwonym w Moskwie odbywa się zawsze w ten sam, przewidywalny sposób. Starannie dobrana publiczność (przedstawiciele rosyjskich władz, goście z zagranicy i weterani) ze specjalnie zainstalowanych z tej okazji trybun na centralnym placu w Moskwie, a reszta świata za pośrednictwem transmisji telewizyjnych, podziwia wyreżyserowany i dopracowany do najdrobniejszych szczegółów przemarsz żołnierzy wszystkich rodzajów sił zbrojnych, przelot eskadr samolotów oraz przejazd kolumny pojazdów wojskowych, którą tradycyjnie prowadzi zasłużony czołg T-34 – symbol zwycięstwa Związku Radzieckiego nad III Rzeszą.

Znawcy i wielbienie militariów wiedzą jednak, że organizatorzy co roku wprowadzają do obchodów rocznicy zakończenia II Wojny Światowej coś nowego. Tak będzie i tym razem za sprawą przejazdu sprzętu wojskowego przeznaczonego do działań w skrajnie nieprzyjaznych warunkach. Arktyczne siły zbrojne Federacji Rosyjskiej będą reprezentować systemy obrony powietrznej - zestawy artyleryjsko-rakietowe bliskiego działania „Pancyr-SA” i systemy rakiet przeciwlotniczych krótkiego zasięgu „Tor M2DT”. Oba systemy są przystosowane do działań na nadzwyczaj nierównym terenie i podczas skrajnych warunków atmosferycznych, radząc sobie w temperaturach nawet do -50 stopni Celsjusza.



## Zimna wojna w Arktyce

Z powodu udziału arktycznych oddziałów Federacji Zbrojnych tegoroczna Parada Zwycięstwa nie będzie wyłącznie prężeniem muskułów ku uciechu gawiedzi. Jak [pisze Maksymilian Dura dla Defence24](#) arktyczne wyposażenie wojskowe to jedna z niewielu dziedzin, w której Rosjanie mogą mieć rzeczywistą i wyraźną przewagę nad państwami zachodnimi. W tym przypadku nie liczy się bowiem finezja wykonania i wyrafinowane, wewnętrzne systemy elektroniczne, ale mechaniczna odporność na kilkudziesięciostopniowe mrozy, wilgoć, kurz, śnieg i błoto.

Pokaz sprzętu nie jest więc wyłącznie okazją do przypomnienia zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem sprzed 72 laty, ale także sygnałem, który ma swoje aktualne i konkretne znaczenie polityczne. Arktyka staje się bowiem areną geopolitycznej rywalizacji największych mocarstw na świecie i jak [ocenili publicyści amerykańskiego dziennika Christian Science Monitor](#) „Arktyka w pierwszej połowie XXI wieku może stać się tym, czym był Bliski Wschód w drugiej połowie XX w.”

Zobacz także: [Bitwa o Arktykę. Rosyjskie elity walczą między sobą o zasoby północy](#)

## Surowcowe eldorado

Gra toczy się o niebagatelną stawkę. Arktyka to prawdziwe surowcowe eldorado. [Szacuje się, że ten trudnodostępny teren skrywa](#) pod sobą około 30% nieodkrytych światowych złóż gazu ziemnego (47 bln m<sup>3</sup>) oraz 13% złóż ropy naftowej (90 mld baryłek). Niektórzy eksperci twierdzą, że dane te są niedoszacowane i w rzeczywistości znajduje się tam aż 50% niewykrytych jeszcze zasobów węgłowodorów. Z tego powodu Arktyka staje się obszarem coraz większego zainteresowania państw arktycznych (Kanada, Stany Zjednoczone, Dania, Norwegia, Rosja), a także tych, które przynajmniej teoretycznie z tą częścią świata nie mają wiele wspólnego, jak np. Unia Europejska czy Chiny.

Istotne znaczenie ma fakt, że obecnie pokrywa lodowa Arktyki w porze letniej jest o 40% mniejsza niż przed 30 laty i wciąż się zmniejsza w nieodnotowywanym dotychczas tempie. Jak przewidują eksperci - za około 20-30 lat obszar ten będzie w miesiącach letnich całkowicie wolny od lodu. Oznacza to, że możliwa stanie się eksploatacja surowców energetycznych, a wraz nią ekspansja koncernów paliwowych. Pozostaje jedynie pytanie: kto będzie miał do prawo do poszczególnych części obszaru rozpościerającego na powierzchni 21 mln km<sup>2</sup>.

Zobacz także: [Rosyjskie koncerny energetyczne korzystają ze zmian klimatycznych w Arktyce](#)

## **Ziemia niczyja albo rosyjska**

W odróżnieniu od bieguna południowego obszar Arktyki nie został w pełni uregulowany w prawie międzynarodowym. [Zgodnie z Konwencją o prawie morza z 1982 r.](#) na obszarze Morza Arktycznego obowiązuje wolność żeglugi na zasadach jakie panują na wodach międzynarodowych. Państwa graniczące z obszarem arktycznym sprawują suwerenną władzę nad strefą przybrzeżną o szerokości 200 mil morskich (około 370 km). Jest to obszar tzw. wyłącznej strefy ekonomicznej rozciągający się wzdłuż wybrzeża danego państwa.

Sprawa się komplikuje, gdy sięgniemy po [konkretne zapisy Konwencji](#) (art. 78-86) mówiące o tym, że naturalne wzniesienia na szelfie kontynentalnym (tzw. grzbiety) mogą być powodem roszczenia do rozszerzenia kontroli obszaru położonego dalej niż 200 mil morskich od linii podstawowej. Do tego wymagane jest przedstawienie Komisji Szelfu Kontynentalnego ONZ stosownego materiału dowodowego. W przypadku jego pozytywnego rozpatrzenia i potwierdzenia, że obrzeże kontynentalne jest położone dalej niż 200 mil morskich od linii podstawowej, istnieje możliwość kontroli strefy do około 400 mil morskich od linii podstawowej.

Zobacz także: [USA i Kanada chcą Arktyki „wolnej od poszukiwań ropy i gazu”](#)

W zeszłym roku Rosja złożyła do ONZ w Nowym Jorku wniosek o rozszerzenie granic jej szelfu kontynentalnego w Arktyce. U podstaw wniosku legło stwierdzenie, że podwodny Grzbiet Łomonosowa, ciągnący się od Wysp Nowosyberyjskich pod biegunem północnym w stronę Kanady i Grenlandii, a także położony ponad nim Grzbiet Mendelejewa są naturalnym przedłużeniem euroazjatyckiego obrzeża kontynentalnego. Według zapewnień strony rosyjskiej petycja została poparta stosownymi danymi naukowymi zebranymi w trakcie złożonych badań geologicznych i geofizycznych przeprowadzanych w ciągu ostatnich 10 lat w wodach Morza Arktycznego. W trakcie szeroko zakrojonych ekspedycji z wykorzystaniem lodołamaczy i wyspecjalizowanych statków naukowo-badawczych członkowie wyprawy przyczepili do dna Morza flagę rosyjską wzbudzając tym falę kontrowersji.

## **Lodowe szachy**

Uznanie rosyjskiego wniosku umożliwiłoby zwiększenie powierzchni szelfu o 1 mln 191 tys. km<sup>2</sup>. Pozwoliłoby to na zwiększenie zapasów surowcowych Rosji o prawie 5 mld ton paliwa umownego. Nie może zatem dziwić ogromna determinacja kraju, którego budżet w ponad połowie uzależniony jest od dochodów ze sprzedaży surowców energetycznych. Dlatego też roszczenia do poszerzenia praw na eksploatację Arktyki Rosjanie demonstracyjnie wspierają wzmocnieniem swojego potencjału militarnego w regionie.

Rosyjska armia cyklicznie organizuje specjalne testy uzbrojenia i sprzętu wojskowego wysyłając go w rejony arktyczne. Praktycznie każdy statek powietrzny – w tym przede wszystkim śmigłowce, ma swoją wersję arktyczną lub pakiet przygotowawczy do działań na dalekiej północy. Ponadto Rosja dysponuje 40 lodołamaczami (dla przykładu USA zaledwie dwoma), a także stawia nowe instalacje

wojskowe na północy kraju. Gdyby więc negocjacje dotyczące podziału stref wpływów w Arktyce nagle wymknęły się spod kontroli, Moskwa będzie znacznie lepiej przygotowana do konfliktu od wszystkich pozostałych potencjalnych przeciwników.

Zobacz także: [Rosja: za dekadę 20% eksportu ropy i gazu przez Arktykę](#)

Potwierdza to niedawna [wypowiedź dowódcy Straży Wybrzeża USA Paula Zukunfta](#), który w trakcie konferencji w Ośrodku Badań Strategicznych i Międzynarodowych oświadczył, że państwa, które mają jakiś interes w Arktyce, jeszcze długo będą doganiać Rosję. „Rosjanie mają na desce szachowej wszystkie figury, podczas gdy my mamy zaledwie pionka lub wieżę. Jeśli spojrzymy na tę arktyczną partię szachów to zrozumiemy, że Rosjanie postawili szach i mat już na samym początku gry” — zobrazował Zukunft.